

PROTOKÓŁ
Z KOMISJI DORAŻNEJ POLITYKI SPOŁECZNEJ, ZDROWIA I
BEZPIECZEŃSTWA
Z DNIA 24 MARCA 2014 R.

Komisja zwołana: zgodnie z planem pracy.

Komisję prowadził: przewodniczący komisji Marian Kita

Czas trwania posiedzenia: 1:30 (13:00 – 14:30)

Frekwencja członków komisji :

- Marian Kita
- Marek Rajca
- Ewa Fronczek

Pozostałe osoby obecne na posiedzeniu:

- Burmistrz Teresa Kosmala
- Z-ca Burmistrz Teresa Wąsowicz
- Doradca Andrzej Świątek
- Dyrektor Szpitala w Czeladzi
- Pani Marianna B.(dot. projektu nr 82)

Porządek obrad:

1. Informacja dotycząca aktualnej sytuacji finansowej Powiatowego Zespołu Zakładów Opieki Zdrowotnej w Będzinie.
2. Opiniowanie spraw kierowanych do komisji z zakresu usług społecznych.

Przebieg posiedzenia:

Ad. 1.

Informacja dotycząca aktualnej sytuacji finansowej Powiatowego Zespołu Zakładów Opieki Zdrowotnej w Będzinie

M. Kita prosi o przybliżenie co się dzieje i co się będzie działo?

Dyrektor szpitala- chcę poinformować o podsumowaniu ubiegłego roku. W 2013 r. realizowano 11 umów z Funduszem Zdrowia. Realizacja tych umów przebiegała zgodnie z planem. Było trochę problemy z planem na psychiatrii i nie wykonano tego planu bo oddział ten był przez 6 miesięcy remontowany i nie można było obsadzić tyle osobo-dni. Te środki udało się odzyskać i przesunąć na oddział neurologii ok. 240 000,- Mieliliśmy sporo nad-wykonań. Zawarto ugodę na 818 000 zł, zapłacono udary, hospitalizacje w pediatrii rehabilitacja neurologiczna, w ortopedii, laryngologii. Koniec roku zamknęliśmy stratą 5.300.000. Udało się zmniejszyć stratę poprzez działania oszczędnościowe. Szpital skończył rok na poziomie minus pięć procent. Strata jest 1.200.000 zł Oddziały szpitala będzińskiego mają rentowność na poziomie minus siedemnaście procent. Nocna pomoc ambulatoryjna przyniosła zysk. Świadczenia kosztochłonne są na minusie. POZ zysk 44 000. Strata to 3.500.000,00. Oddziały Czeladzkie: 200.000, zł straty zakład pielęgnacyjno opiekuńczy. Tam

pacjenci część płać na poziomie 1.200 zł. Dopłata z NFZ jest stała i ona się nie zmienia bez względu jakiej pacjent wymaga opieki i środków. Wewnętrzna strata, rehabilitacja bardzo duża strata bo procedury w tym oddziale są nie doszacowane. Oddział neurologiczny zysk, oddział dla nerwowo chorych- strata, oddział dzienny psychiatryczny- zysk, urazowo ortopedyczny- strata, poradnia kardiologiczna, dermatologiczna, dermatologiczna, ginekologiczna, leczenia bólu przynosi straty. Zysk przynosi poradnia urazowo ortopedyczna, w zakładzie fizykoterapii. Gastroskopia przyniosła stratę, poradnia medycyny pracy – strata. Umowy z NFZ są na tym samym poziomie w tym samym zakresie. Teraz jest konkurs na leczenie w oddziale hospicyjnym, przygotowujemy ofertę. Mamy projekt unijny wartości 2.500.000 e- szpital, będzie sieć komputerowa i 300 stanowisk komputerowych, będzie budowa serwerowni, archiwizacji. Program nie obejmuje zakupu programów i licencji musimy mieć własne środki.

T. Wąsowicz- to będzie taka sieć jak na onkologii w Gliwicach?

Dyrektor szpitala- być może, ogłaszamy przetarg, mamy operatora, który będzie się zajmował realizacją tego projektu. Do listopada skończymy realizację.

Następny projekt to termomodernizacja budynku głównego szpitala w Czeladzi. Kwota dofinansowania 2.267.000,- wartość pomocy 87% wartości projektu. Wniosek wstępnie został przyjęty. Projekt w ramach środków norweskich, przeszedł ocenę formalną, projekt jest na ponad 10 milionów. Projekt obejmuje zakład opiekuńczy, który ma być przebudowany, i ginekologia i położnictwo w Będzinie. Zobaczymy jaka będzie ocena ostateczna. Zlikwidowano prosektorium, jest jedno czeladzkie obsługujące oba szpitale. Pozostałe plany na ten rok, w budżecie powiatu jest zabezpieczona tylko część środków na pokrycie strat za rok ubiegły. Życie codzienne przynosi różne sytuacje, długi mamy i one nam rosną, poziom finansowania usług jest tak a nie inaczej wyszacowały. To dwa ogromne obiekty. Moglibyśmy zrealizować więcej kontraktów ale są limity, które nas ograniczają. Nasz szpital to ostatni szczebel gdzie pacjent trafia gdy nie dostanie się do kliniki czy szpitala wojewódzkiego. Mamy problemy, z nie ubezpieczonymi, z prowadzeniem przez rząd systemu weryfikacji elektronicznej pacjentów, co wydłuża czas obsługi pacjenta, co powoduje kolejki, Czasem pacjent się nie potwierdza, musi wypisać deklarację, że potwierdza swoje ubezpieczenie. Poradni mamy 23 z zakładem rehabilitacji, w Będzinie jest ich 15. Fundusz sprawdza pacjentów wyrывkowo żądając dokumentów oryginalnych oświadczeń. Z działalności nie zamykamy niczego, rozszerzamy działalność o poradnie paliatywną. Składamy ofertę do NFZ na hospicjum domowe. Myślimy o utworzeniu oddziału geriatry, może uda nam się ją zarejestrować i stanąć do konkursu. Chcemy zakupić karetkę, bo jest niezbędna, posiadane powinny być skasowane. Na bieżąco są prace w szpitalu, instalacja elektryczna i kanalizacyjna jest w stanie fatalnym.

E. Fronczek- czy wiemy procentowo ile strat pokryje starostwo.

Dyrektor szpitala- organ założycielski pokryje całą stratę, inne możliwości to może ogłosić likwidację lub przekształcić w spółkę. Parę powiatów w Polsce nie pokryto strat i na razie funkcjonują. W ubiegłym roku straty zostały pokryte. To nie jest zadłużenie bo ono jest o wiele większe. My nie mamy zdolności kredytowej.

M. Rajca- widać, że to zadłużenie się zmniejsza, pomysł z oddziałem geriatrycznym i hospicjum domowym to będzie strzał w dziesiątkę. Najbliższa geriatra to Szopienice i 5 miesięczny okres oczekiwania. Czy w ramach tej termomodernizacji są odnawialne źródła energii.

Dyrektor szpitala- mamy wstępną wersję paneli elektrowoltaniczne oraz turbiny. Montaż wymaga wkładu finansowego a w tej chwili ten temat nie odgrywał ważnej roli przy składaniu wniosku. Teraz są panele, które mają zasilać szpital w ciepłą wodę. Dach szpitala jest ogromny o nadaje się do montażu paneli fotowoltanicznych, jednak to wymaga ogromnych środków i trzeba mieć odrębną strukturę, która się tym będzie zajmowała. Budynek psychiatrii udało nam się termomodernizować i wymienić stolarkę okienną. Budynek powinien być ocieplony wełną a nie styropianem, gdyby styropian to trzeba by było obudowywać okna by były w stanie opierać się ogniovi przez co najmniej 30 minut.

M. Kita – jaki mamy dług. Jak pan widzi przekształcenie tego szpitala w spółkę.

Dyrektor szpitala- zobowiązania na koniec 4 kwartału 2012 r. – 22.137000, na koniec sierpnia 2013 r. - 25.600. 000. a 19.500.000 na koniec 2013 r. W tej chwili realizuje politykę, którą kreuje zarząd, obecnie nie ma tendencji by przekształcać szpital w spółkę. Ustawa nie daje możliwości dzielenia zakładu na inne. Wydzielanie poszczególnych komórek- były takie zakusy kiedyś, ale teraz nie ma takich tendencji. W przyjętym programie nie ma takiej koncepcji. Tak dzieje się w innych szpitalach, każdy oddział jest oddawany w formie przetargu.

A. Świątek- w tej chwili weszła ustawa energetyczna dająca możliwość zainstalowania odnawialnej energii do 40 kw. Przy remoncie trzeba by było przewidzieć montaż baterii fotowoltanicznych, bo trzeba inną konstrukcję dachu. Taka instalacja to ok. 50 000 zł a z wiatrakami pionowymi. Zasada jest prosta to jest zamontowane źródło działające dwukierunkowo na siłę wiatru i słońce. ?

E. Frocznek- rehabilitacja dała zysk, czy stratę?

Dyrektor szpitala - oddziały gdzie pacjenci są leczeni przyniósł straty. Oddział ma teraz inne warunki, ale koszty są dużo większe od wpływów. Niedoszacowanie za jeden osobodzień to ok. 60 zł.

Burmistrz T. Kosmala- specjalizacja, geriatra i oddział paliatywny to dobry kierunek i przyszłość czeladzkiego oddziału.

Dyrektor szpitala- na pewno to jest przyszłość. Na pewno będziemy chcieli utrzymać taką działalność jak interna, oddział dziecięcy, neurologia z udarówką.

Ad. 2.

Opiniowanie spraw kierowanych do komisji z zakresu usług społecznych

Projekt Nr 82.

w sprawie rozpatrzenia skargi Pani Marianny B. na działania dyrektora Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Czeladzi

M. Kita – proszę powiedzieć co Panią boli.

Pani Marianna B- chodzi o moją osobę i o całokształt MOPS. Mam dodatek 153 zł. oraz dodatek mieszkaniowy. Mieszkam w warunkach okropnych, jak mam żyć za 570 zł. Był dodatek do opał dostalam 80 zł. Mam wypadające okna. Kiedy zanoszę receptę bo leczę się neurologicznie, muszę mieć pampersy. Pracownik socjalny mówi, że moja choroba jest przeterminowana, ja nie znam takiego określenia. Rządzi jednoosobowo pani dyrektor Banaś. Mam 70 lat jestem wykończona, czy

ktoś sprawdza te obiady? Dostaję obiad w piątek i mam wytrzymać do poniedziałku. Komu ona daje pieniądze, tam są sami pijacy. Ja żyję w skrajnej biedzie. Ona jest 30 lat dyrektorem i ma taką praktykę, że z ludzi robi alkoholików, później go leczy. Jak ktoś jest na leczeniu taki alkoholik leży 3 miesiąca i on nie ma postępu. On przychodzi po 3 miesiącach i jest dalej alkoholikiem. Tam chodzą całymi rodzinami z MOPS. Ja nie mogę, godnie żyć, bo jestem czysta i zadbana więc mi nie pomoże. Chodzę 32 lata do opieki, i widzę że tam są tolerowani alkoholicy i głupcy. Gdzie jest moja godność, pani dyrektor to caryca, kto się nie podporządkuje to nie pracuje.

M. Kita- nie można nadinterpretować pewnych rzeczy i oskarżać innych. Trochę się powstrzymajmy. Odnośnie pani osoby w wyjaśnieniach pisze, że pani dochód przekracza kryterium, a pomimo tego dostaje pani pomoc z MOPS. Dla mnie nie został do chwili obecnej załatwiony problem obiadów w MOPS. Posiłki wydawane ludziom powinny być przez 7 dni. Są procedury, konkursy i pewni ludzie wygrywają, nie może pani decydować ile pani Banaś będzie dyrektorem MOPS. Na podstawie przepisów MOPS dla Pani robi więcej niż mógłby. Z pani wypowiedzi rozumiem, że co do alkoholików to chodzi o ludzi którzy korzystają z pomocy, a nie o pracowników MOPS. Alkoholizm to trudna do leczenia choroba. Marzyłoby mi się by te świadczenia były wyższe, ale tak nie jest. Nigdy nie ma tak by było bardzo dobrze, znam nie jedną rodzinę, które z MOPS nie zawsze otrzymywały pomoc, bo rodzice przepijali otrzymane pieniądze. Mam pytanie do Burmistrza, czy obiad może być wydawany przez cały tydzień. Bardzo Pani dziękuję, że pani przyszła, że przedstawiła nam Pani swoje stanowisko, życzę pani dużo zdrowia i dalszych lat życia. Osoba, która prowadzi kuchnię ma posiłek darmowy, by nadzorując nad tą kuchnią sprawdzała czy to jest smaczne czy nie.

Pani Marianna B. - czy to jest koniec, czy mam dalsze pole działania, bo ja nie mogę mieć 570zł. Jak się pani dyrektor powie, że ktoś nie żyje z MOPS bo pracuje na czarno, to ona mówi że jak nie są odprowadzane składki to się należy. Mieszkanie płacą, dostają 244 zł dodatku, 350 zł dopłacam do mieszkania. Kiedyś stałam do kasy i były przepychanki, poszłam do ochrony a pan powiedział, że jest od obiadów.

M. Kita- są pewne reguły i przepisy.

Burmistrz T. Kosmala- obliczenie pani dochodu jest prawidłowo wyliczone, ja to sprawdziłam. Jak pani ma dodatek mieszkaniowy to on podnosi bazową kwotę do następnego zasiłku. Pani jest niezadowolona z wysokości pomocy, ale są procedury i są przestrzegane. Jeśli ktoś wydaje obiady to nie będzie w ochronie. Jak pani czuje się niekomfortowo to zostaje zgłosić to do dyrektora.

Pani Marianna B- ja już nie chcę tego słuchać, uważacie że jestem nie poczytalna, wtedy obiady nie były wydawane a ochrona Niechciała zainterweniować. Ja mówię, że pieca nie mam, ja mam 70 lat nie tylko ustawy są ważne, co ta dyrektorka MOPS tam robi, dla pani Banaś 100 zł jest niczym, kiedyś była innym dyrektorem

Burmistrz T. Kosmala- To jest kwestia przepisów.

Pani Marianna B- dajecie pijakom co nic za to nie kupią.

Projekt nr 54

w sprawie rozpatrzenia skargi Pana Artura M. na beczynność Burmistrza Miasta Czeladź i uznania jej za bezzasadną

M. Kita- też dotyczy po części nasze komisji. Zaproponowano panu mieszkanie z toaletą zewnętrzną. Jeśli takie mieszkania przygotowujemy to może uda się w tych mieszkaniach zrobić ubikacje. Kolejne mieszkania socjalne wyposażamy w toaletę.

Burmistrz T. Kosmala- to jest mieszkanie w budynku należącym do gminy, wszystkie tam tak wyglądają.

M. Kita- tam gdzie przejmujemy, starajmy się by ludzie godnie żyli i nie byli upokorzeni. Nie każdemu los tak samo sprzyja, proszę by przy mieszkaniach socjalnych zapewnić ubikacje.

Burmistrz T. Kosmala- Nie chciał by pan zobaczyć jakie były ubikacje w budynku przy ul. Nowej gdzie ich stan był fatalny. Zgadzam się, że na te czasy to nie są odpowiednie warunki. W czwartek na sesji będzie program mieszkanie gdzie w miarę możliwości dostosowywać warunki.

M. Kita- dziękuję, zamykam komisję.

Przewodniczący Komisji



Marian Kita

W załączeniu:

- Lista obecności członków komisji

 Protokół napisany, dnia: 11 czerwca 2014 r.

Protokół, po podpisaniu umieszczony w BIP, dnia: